



Stowarzyszenie Walki z Rakiem Płuca Oddział Szczecin

ul. Papieża Jana Pawła II 42

70-415 Szczecin tel. (+48 91) 8136288

KRS 0000663608, NIP 851-320-39-36

email: szczecin@rakpluca.org.pl, www.rakpluca.szczecin.pl

Warszawa, dn. 13-09-2017 r.

Chorzy na raka płuca nadal bez leczenia

12 września przedstawiciele Stowarzyszenia Walki z Rakiem Płuca Oddział Szczecin spotkali się z Wiceministrem Zdrowia – dr hab. n. med. Marcinem Czechem, aby omówić trudną sytuację pacjentów z rakiem płuca związaną z brakiem dostępu do innowacyjnych terapii onkologicznych. Jednym z poruszonych tematów był obiecany od kwietnia 2017 roku dostęp do immunoterapii i terapii anty-angiogennych.

Stowarzyszenie Walki z Rakiem Płuca Oddział Szczecin reprezentowały Anna Żyłowska, Prezes Stowarzyszenia oraz Agata Nowicka. W spotkaniu wziął udział także prof. dr hab. n. med. Paweł Krawczyk z Katedry i Kliniki Pneumonologii, Onkologii i Alergologii Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Jak podkreślają uczestnicy spotkania rak płuca w dalszym ciągu pozostaje pierwszą przyczyną zgonów z powodu nowotworów złośliwych w Polsce. Właśnie na ten nowotwór umiera więcej osób niż na raka piersi, jelita grubego i prostaty łącznie. Obecnie pacjenci nie mają dostępu do najnowszych metod leczenia, które refundowane jest już w większości krajów Europy, zarówno w tych bogatych, jak i tych o podobnym do polskiego PKB, m.in. Słowacja, Węgry, Litwa i w Rumunia.

„Od dziesięciu lat walczymy o poprawę warunków leczenia i przeżycia pacjentów z rakiem płuca. Widzimy, że ostatnio na świecie dokonał się przełom i nowotwór ten, nawet w stadium zaawansowanym, dzięki najnowszym terapiom zaczyna być taktowany jako choroba przewlekła. Niestety w Polsce na nowoczesne terapie mogą liczyć tylko pacjenci z rakiem piersi, jelita grubego czy czerniakiem. Pacjenci z rakiem płuca traktowani są jako chorzy drugiej kategorii” – podsumowała Anna Żyłowska.

„W Polsce, wydatki na innowacyjne leki stosowane w raku płuca finansowane w ramach programów lekowych sięgają tylko 3% wydatków na wszystkie programy lekowe w onkologii. Tymczasem na świecie, immunoterapia raka płuca stała się standardem leczenia u chorych na niedrobnokomórkowego raka płuca, u których zawiodła chemioterapia. U wielu pacjentów, w tym u chorych na raka płaskonabłonkowego, którzy wyczerpali wszystkie możliwości leczenia, zastosowanie immunoterapii doprowadza do

trwałych remisji choroby, trwających nawet kilka lat; dotychczas chorzy ci umierali w ciągu roku od rozpoczęcia chemioterapii. Chorzy na inne typy NDRP niż rak płaskonabłonkowy bez predyspozycji genetycznych do leczenia ukierunkowanego molekularnie po niepowodzeniu chemioterapii także nie mieli dotychczas możliwości otrzymania skutecznego leczenia. Tymczasem połączenie chemioterapii drugiej linii i leczenia anty-angiogennego wydłuża czas bez progresji choroby z dwóch do pięciu miesięcy i jest skuteczne nawet u chorych ze złym rokowaniem” – tłumaczy prof. dr hab. n. med. Paweł Krawczyk.

„Znamy liczne przypadki pacjentów, którzy dzięki nowoczesnemu leczeniu żyją już lata w bardzo dobrej kondycji, mimo iż pierwotnie ich nowotwór był bardzo zaawansowany. Niestety w Polsce na refundację nowoczesnych terapii czeka się za długo. Pacjenci muszą szukać badań klinicznych lub organizować zbiórki pieniędzy, żeby samodzielnie zakupić lek. Odnoszę wrażenie, że państwo polskie chce, aby Polacy z własnych środków leczyli nie tylko gripę, ale i raka płuca” – podsumowała Anna Żyłowska.

„Rozumiejąc, że innowacyjne terapie onkologiczne są jednymi z najdroższych na świecie, poprosiliśmy o spotkanie Wiceministra Marcina Czecha, którego wprost zapytaliśmy o listopadową listę refundacyjną. Niestety, z rozmowy z Ministrem wynika, że w tym roku pacjenci nie otrzymają obiecane wcześniej przez Ministra Tombarkiewicza nowoczesnego i skutecznego leczenia. W takim razie, jak polski obywatel z rakiem płuca ma być leczony? W tym miejscu chciałam podziękować nowemu Panu Ministrowi za spotkanie, o które u jego poprzedników zabiegałam od marca” – dodała Anna Żyłowska.